

Sygn. akt I ACa 1119/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kawińska-Szwed
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta SA Anna Bohdziewicz (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. R.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...), Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...), Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...) i Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 17 września 2013 r., sygn. akt I C 905/12

- 1) oddała obie apelacje;
- 2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
- 3) przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) na rzecz adwokata Ł. K. 147,60 (sto czterdzieści siedem i 60/100) złotych w tym 27,60 (dwadzieścia siedem i 60/100) złotych podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1119/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 27 czerwca 2012 r. powód A. R. domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa kwoty 350.000,00 zł za nadmierne przeludnienie i niehumanitarne warunki w zakładach karnych, co stanowiło naruszenie

jego dóbr osobistych takich jak godność, prawo do prywatności i intymności. Jako jednostki organizacyjne Skarbu Państwa, z których działalnością powód wiąże dochodzone roszczenie, wskazano: Dyrektora Zakładu Karnego w (...), Dyrektora Zakładu Karnego w (...), Dyrektora Zakładu Karnego w (...) i Dyrektora Aresztu Śledczego w (...). Powód skarżył się na zły stan cel oraz ich wyposażenia, niezapewnienie odpowiednich warunków do utrzymania higieny osobistej, niewłaściwe wyżywienie, złe traktowanie przez pracowników zakładu karnego. W toku procesu powód rozszerzył żądanie pozwu domagając się zasądzenia ustawowych odsetek od dnia złożenia pozwu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenia na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej kosztów zastępstwa procesowego. W pierwszej kolejności podniósł zarzut przedawnienia roszczenia za okres poprzedzający 3 lata przed dniem wniesienia powództwa, powołując się na treść art. 442¹ § 1 k.c. Nadto pozwany zarzucił brak wykazania przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa tj. bezprawności naruszenia, krzywdy oraz związku przyczynowego między bezprawnym naruszeniem dobra osobistego a doznaną krzywdą. Podniósł, iż powód nie wykazał, aby nie zapewniono mu humanitarnych warunków odbywania kary, wyjaśniając, że jego pobyt w zakładach karnych oraz aresztach śledczych odbywał się zgodnie z przepisami prawa, w szczególności w zakresie zapewnienia odpowiednich warunków bytowych, wyżywienia, opieki medycznej oraz osadzenia w warunkach nieprzeludnienia. Zarzucił także, że roszczenie powoda jest wygórowane.

Zaskarżonym wyrokiem z 17 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Katowicach częściowo uwzględnił żądanie powoda zasądzając na jego rzecz kwotę 2.000 złotych z ustawowymi odsetkami od 17 września 2013 r., a w pozostałej części powództwo oddalił, nie obciążył powoda kosztami procesu i odstąpił od obciążania go kosztami sądowymi.

Wyrok ten został wydany na podstawie następujących ustaleń faktycznych, które zostały ograniczone wyłącznie do osadzenia powoda w Zakładzie Karnym w (...) w okresie od 27 czerwca 2009 r. do dnia zwolnienia 11 lipca 2012 r., a to z uwagi na uznanie za uzasadniony podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia:

Powód przebywał w Zakładzie Karnym w (...) od 14 stycznia 2009 r. do 11 lipca 2012 r.. Zakład ten jest jednostką typu półotwartego. Powód posiadał grupę R-2 i odbywał karę w systemie zwykłym. W porze dziennej skazani mają niczym nieograniczoną możliwość poruszania się po terenie i korzystania ze wszystkich pomieszczeń i terenów rekreacyjnych służących zajęciom kulturalno – oświatowym i sportowym o łącznej powierzchni 1,61 ha. Cele mieszkalne pozostają otwarte całą dobę. Sanitariaty umieszczone są poza celami mieszkalnymi i zapewniają osadzonym pełną dyskreję.

W czasie osadzenia w Zakładzie Karnym w (...) powód 21 razy zmieniał miejsce zakwaterowania, a przyczyną tego była skłonność do wywoływania konfliktów z innymi osadzonymi, a także wnioski samego powoda. W tym okresie powód był zarówno karany jak i nagradzany, a w aktach osobowych powoda odnotowano 7 wniosków o wymierzenie kary dyscyplinarnej. Od dnia 2 czerwca 2010 r. powód był zatrudniony poza terenem zakładu karnego, a wycofano go z zatrudnienia w dniu 15 lutego 2012 r. po popełnieniu przekroczenia dyscyplinarnego, polegającego na posiadaniu telefonu komórkowego w miejscu pracy. Od dnia 4 września 2010 r. powód korzystał z widzeń poza obrębem zakładu karnego, wykorzystując 23 dni tego rodzaju nagród. Od 22 września 2010 r. korzystał ze zwolnień w łącznej ilości 50 dni przepustek nagrodowych oraz z przepustek w trybie art. 31 pkt. 7 k.k.w. w łącznej ilości 28 dni.

W okresie nieprzedawnionym objętym żądaniem pozwu występowało zjawisko przeludnienia w Zakładzie Karnym w (...) do 5 grudnia 2009 r., natomiast po tej dacie sam powód jedynie w okresie od 8 grudnia 2009 r. do 5 stycznia 2010 r. był osadzony w warunkach, w których powierzchnia celi mieszkalnej przypadającej na osadzonego wynosiła poniżej 3m⁽²⁾, co odbyło się na podstawie decyzji Dyrektora Zakładu Karnego z dnia 8 grudnia 2009 r. i za zgodą sędziego penitencjarnego w Sądzie Okręgowym w G. z dnia 14 grudnia 2009 r.. Początkowo powód był osadzony w celi nr(...), w której przebywało 16 osób, w kolejnych celach przebywało 14,12,10 oraz 7 osadzonych, z biegiem czasu od przełomu 2009 i 2010 r. w celach ubywało osadzonych oraz łóżek przeznaczonych dla skazanych. Powód w okresie od 8 kwietnia 2009 r. do 23 listopada 2009 r. był osadzony w celi nr (...) pawilonu (...), która ma powierzchnię 21,04m⁽²⁾, a przebywało tam 10 osadzonych.

Cele mieszkalne podlegają kontrolom, w czasie których zwraca się uwagę między innymi na stan, ilość i rodzaj posiadanych przez osadzonych przedmiotów, a w przypadku ujawnienia ich większej ilości są one przekazywane do magazynu lub poprzez rodziny osadzonych wynoszone poza teren jednostki, natomiast w przypadku ujawnienia nielegalnego handlu prowadzonego przez osadzonych przedstawiane są wnioski do komisji penitencjarnej. Cele mieszkalne na terenie zakładu karnego w (...), w których był zakwaterowany powód były wyposażone w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy, ich stan techniczny nie budził zastrzeżeń, a pomieszczenia podlegają systematycznym konserwacjom i remontom. Obiekty budowlane i pomieszczenia podlegają regularnym przeglądom kominiarskim. Osadzeni otrzymują środki higieniczne oraz do utrzymania czystości w celach, a ilość tych ostatnich nie jest limitowana. Część okien w pomieszczeniach Zakładu Karnego to okna drewniane podlegające regularnym zabiegom konserwacyjnym i remontowym, a powód w okresie osadzenia nie zgłaszał zastrzeżeń dotyczących okien, w miejscach jego zakwaterowania. Palenie wyrobów tytoniowych jest dozwolone w miejscach do tego wyznaczonych, znajdujących się w osobnych pomieszczeniach pawilonów mieszkalnych, natomiast zabronione jest palenie tytoniu na korytarzach. Toalety i umywalnie są w odpowiednim stanie technicznym, a utrzymywanie czystości w tych pomieszczeniach jest obowiązkiem skazanych. W celach jest zainstalowane oświetlenie o źródle jarzeniowym oraz oprawy oświetleniowe o źródle żarowym zapewniające odpowiednią ilość światła. Wydawanie posiłków odbywa się w stołówce ogólnej, która zapewnia odpowiednie warunki do zbiorowego żywienia osadzonych, a kontrola Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w W. nie stwierdziła obecności zwierząt bądź śladów ich bytowania. Posiłki wydawane osadzonym spełniają normy ilościowe, kaloryczne i jakościowe.

Zakład Karny w (...) w latach 2009 i 2010 był wizytowany przez sędziego wizytatora Sądu Okręgowego w G.. Kontroli podlegały między innymi warunki bytowe skazanych, a z ustaleń wynikało, że stan oraz wygląd cel jest zróżnicowany, zależnie od czasu kiedy były odnawiane, a także od samych osadzonych. Zwrócono uwagę na konieczność renowacji powłok lakierniczych oraz tynków w niektórych celach, a także nadmierne zużycie i wybrakowanie w łazienkach i sanitariatach. Stan kuchni, łaźni, pralni, sali widzeń nie budził zastrzeżeń. Zwrócono uwagę na przeprowadzony kapitalny remont stołówki. W celach odczuwalna była niewystarczająca ilość i jakość środków higieny i czystości. Nie stwierdzono żadnych uchybień w zakresie żywienia skazanych, zwracając uwagę, że posiłki są urozmaicone o odpowiedniej kaloryczności.

Osoby osadzone w Zakładzie Karnym w (...) w tym samym okresie, co powód, przedstawiały różne stanowiska odnośnie warunków panujących w tej jednostce. Z zeznań świadka G. J. wynikało, że powierzchnia celi przypadająca na osadzonego wynosiła $3\text{m}^{(2)}$, nie narzekał na stan łóżek w celach bądź nieprzyjemny zapach. W jego ocenie ilość środków do utrzymania higieny była wystarczająca, nie narzekał także na jakość oraz ilość posiłków. Zwrócił jedynie uwagę, że stan techniczny cel – odpadające tynki, zagrzybienie oraz nieszczelne okna. Podobnie warunki osadzenia zostały przedstawione przez świadka K. B., a wynikało z nich, że cele raczej nie były przeludnione, okna były szczelne, w celach było dostatecznie ciepło, nie narzekał na warunki techniczne w celach. Z kolei świadkowie B. F., M. S. i J. Z. wskazywali, że w łóżkach brakowało sprężyn, środki czystości wydawano w niewystarczającej ilości, zwracali też uwagę na niewystarczającą ilość toalet, zły stan techniczny cel i złe oświetlenie w celach.

Dla powoda największą uciążliwością było korzystanie z toalet ze względu na ich czystość oraz stan techniczny. W jego ocenie środki czystości były wydawane w niewystarczającej ilości. Zwracał także uwagę na fakt, że stołówka często nie była sprządana, a po stołach chodziły koty. Dokuczliwie było także korzystanie z łaźni w okresie zimowym znajdującej się osobnym budynkiem oddalonym w odległości od 300 do 700 metrów od pawilonów mieszkalnych, a dodatkowo nie zapewniono powodowi intymności w czasie kąpieli, ponieważ prysznice nie były oddzielone. Skarżył się także na stan techniczny cel zwracając uwagę na dziury w ścianach, grzyb i pleśń. W marcu 2013 r. powód udał się na wizytę do lekarza psychiatry, który zalecił mu zażywanie leku uspokajającego o nazwie (...).

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie dowodów z dokumentów złożonych do akt sprawy, zeznań świadków oraz powoda. Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd przyjął jako okoliczność bezsporną (fakt przyznany przez pozwanego w odpowiedzi na pozew), że w Zakładzie Karnym w (...) do końca 2009 r. występowało przeludnienie, a na jednego osadzonego przypadało mniej niż $3\text{m}^{(2)}$ powierzchni celi oraz że powód czasowo przebywał w

celach przeludnionych. Z kolei ustalając stan techniczny obiektów pozwanej jednostki, Sąd Okręgowy oparł się na dokumentach przedstawionych przez pozwanego, których prawdziwość nie została zakwestionowana, a także zeznaniach powoda i świadków B. F., J. Z., M. S.. Sąd pierwszej instancji uznał, że faktycznie stan techniczny niektórych cel nie był odpowiedni, co potwierdzają także sprawozdania z wizytacji przeprowadzonej przez sędziego penitencjarnego, przy czym biorąc pod uwagę wielokrotność i częstotliwość, z jaką powód zmieniał cele, nie sposób przyjąć, by wszystkie 21 cel, w których przebywał znajdowała się w złym stanie technicznym, a także stan ten zagrażał bezpieczeństwu ich użytkowników. Odnośnie jakości posiłków Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom powoda oraz świadków B. F., J. Z., M. S., które stanowią subiektywne odczucie tych osób, ponadto zeznania świadków G. J. i K. B. oraz dowody z dokumentów przedstawionych przez pozwanego przeczą, by ilość i jakość posiłków podawanych w pozwanej jednostce była nieodpowiednia i sprzeczna z powołanymi przepisami dotyczącymi żywienia osadzonych. Natomiast zgłaszane przez powoda zarzuty odnośnie wynoszenia artykułów żywnościowych przez funkcjonariuszy służby więziennej oraz osoby zatrudnione w kuchni nie zostały w dostateczny sposób przez niego udowodnione. Sąd Okręgowy pominął dowód z zeznań świadka P. G. uznając, że okoliczności mające podlegać wyjaśnieniu zeznaniami tego świadka, zostały już dostatecznie wyjaśnione zeznaniami pozostałych świadków.

Przechodząc do rozważań prawnych zasadności dochodzonego roszczenia powód w pierwszej kolejności odniósł się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia części roszczeń. Wyjaśniono, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy kwestię przedawnienia roszczeń powoda regulowały kolejno przepisy 442 § 1 k.c. oraz art. 442¹ § 1 k.c.. W myśl wskazanych przepisów roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym wyznacza uzyskanie przez poszkodowanego wiedzy o dwóch faktach: po pierwsze - o szkodzie i po drugie - o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Wobec tego, skoro szkodą powoda było naruszenie przez pozwanego jego dóbr osobistych, to musiał o niej wiedzieć przez cały okres pobytu w Zakładach Karnych w (...) i (...) oraz w Areszcie Śledczym w (...) i częściowo w Zakładzie Karnym w (...). Tym samym musiał też wiedzieć, kto jest naruszcycielem jego dóbr osobistych, a zatem kto jest osobą obowiązaną do naprawienia szkody. W tym stanie rzeczy wniesienie pozwu dopiero w dniu 27 czerwca 2012 r. (data nadania pozwu) spowodowało, że roszczenia powoda wynikające ze zdarzeń mających miejsce przed dniem 27 czerwca 2009 r. uległy przedawnieniu. Zdaniem Sądu Okręgowego podniesienie zarzutu przedawnienia roszczenia przez stronę pozwaną nie było także sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Wiedza osób osadzonych o możliwości dochodzenia roszczeń przed sądem jest powszechna, co potwierdza masowa liczba spraw wpływających do sądów w całym kraju. Świadczy to o tym, że osoby tymczasowo aresztowane oraz skazane są poinformowane o możliwości dochodzenia tych roszczeń.

Odnośnie do okresu nieprzedawnionego, czyli od 27 czerwca 2009 r. do 11 lipca 2012 r., obejmującego okres osadzenia w Zakładzie Karnym w (...), żądanie powoda zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie jego dobra osobistego w postaci naruszenia jego godności, Sąd pierwszej instancji uznał za uzasadnione jedynie w części. Odpowiedzialność pozwanego uzasadnia art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c.. Wskazano, że dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną Konstytucji RP, która wśród przepisów o wolności, prawach i obowiązkach człowieka, w art. 30 stanowi, że przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonywanie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02.10.2007r., sygn. II CSK 269/07, LEX nr 315849). Ponadto z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę międzynarodowego paktu praw osobistych i publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 i 169) wynika, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Także art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 r., ratyfikowanej przez Polskę w 1993 r. (D. U. Nr 61, poz. 284 ze zm.) stanowi, że nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu lub

karaniu. Z przytoczonych norm wypływa obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nienaruszających godności ludzkiej. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust. 1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku.

Przesłankami odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę są zatem istnienie dobra osobistego, jego naruszenie lub zagrożenie naruszenia oraz bezprawność działania sprawcy, którą należy rozumieć jako niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej, a przesłanki odpowiedzialności podlegały badaniu Sądu w odniesieniu do pozwanego Skarbu Państwa - Dyrektora Zakładu Karnego w (...). Zdaniem Sądu Okręgowego powód w rozpoznawanej sprawie wykazał, że częściowo w nieprzedawnionym okresie objętym pozwem, pozwany naruszył jego dobro osobiste w postaci godności poprzez osadzenie go w przeludnionych celach, o złym stanie technicznym, bez odpowiedniego dostępu do urządzeń sanitarnych (toalety), w warunkach zmuszających do przebywania w pomieszczeniach z nieszczelnymi oknami, bez zapewnienia odpowiedniej temperatury w okresie zimowym, co stanowiło przejaw poniżającego traktowania. Warunków takich nie można uznać za uzasadniony i normalny element kary pozbawienia wolności, co wynika z art. 110 § 2 k. k. w., w którym ustawodawca, dostosowując przepisy dotyczące wykonywania kary pozbawienia wolności do norm prawa europejskiego, zawarł wymogi dotyczące warunków bytowych w celach mieszkalnych i wskazał, że powierzchnia przypadająca na skazanego nie może wynosić mniej niż 3m², cele muszą być wyposażone w odpowiedni sprzęt i odpowiednie warunki higieny. W ocenie Sądu powodowi nie zapewniono odpowiednich warunków higieny, gdyż część z toalet dostępnych w pawilonie mieszkalnym, gdzie panowało przeludnienie, była wyłączona z użytku ze względu na zły stan techniczny. Powód zmuszony był do przebywania w takich warunkach w Zakładzie Karnym w (...) przez pół roku, to jest od 27 czerwca 2009 r. do 5 stycznia 2010 r..

Odnosząc się do twierdzeń pozwanego, że jego działanie nie było bezprawne Sąd Okręgowy wskazał, iż kwestia przetrzymywania powoda w przeludnionych celach w okresach, gdy przepis art. 248 § 1 k. k. w. obowiązywał jest złożona. Stwierdzenie, bowiem przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z niektórymi przepisami Konstytucji RP przepisu art. 248 § 1 k. k. w. nie wyłączyło tego przepisu z obrotu prawnego, a to na skutek określenia późniejszej daty utraty mocy obowiązującej tego aktu normatywnego. Wobec tego w dacie przebywania powoda w Zakładzie Karnym w (...) obowiązywał zarówno art. 3 Konwencji zakazujący tortur oraz niehumanitarnego albo poniżającego traktowania oraz przepis art. 248 § 1 k. k. w. pozwalający na umieszczanie osadzonych w celach, w których przypada mniej niż 3m² na jednego osadzonego. Przepis art. 248 § 1 k. k. w., jako przepis o charakterze szczególnym w stosunku do uregulowania zawartego w art.110 k. k. w. nie może być wykładany w sposób rozszerzający. Przede wszystkim umieszczenie osadzonych w celach nie spełniających wymogu wynikającego z art.110 k. k. w. mogło nastąpić tylko na czas określony, a w ocenie Sądu Okręgowego nie wykazano, aby w Zakładzie Karnym w (...) osadzenie w tych warunkach następowało na czas określony. Z dokumentów złożonych do akt sprawy wynika, że w okresie kiedy powód przebywał w tej jednostce penitencjarnej, panowało w niej permanentne przeludnienie do początku 2010 r.. W istocie więc powód osadzony był w warunkach przeludnienia na czas nieokreślony, który faktycznie trwał ponad 6 miesięcy. W ocenie Sądu pierwszej instancji, przetrzymywanie powoda we wskazanych warunkach nieprzerwanie przez okres pół roku musi być uznane za bezprawne naruszenie jego dóbr osobistych w postaci godności.

Za bezprawne, bo sprzeczne z art.110 § 2 k. k. w., zostało także uznane przez Sąd Okręgowy działanie pozwanego polegające na osadzeniu powoda w celach, wymagających remontu, w pawilonach, w których nie zapewniono odpowiednich warunków higienicznych do odbywania kary pozbawienia wolności. Wskazano, że zły stan techniczny cel oraz toalet był wymieniany w sprawozdaniach z wizytacji Zakładu Karnego w (...) przez sędziego wizytatora.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, powyższe spowodowało, że cierpienie i upokorzenie powoda przekroczyło nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności, a zatem stanowiło też naruszenie przepisu art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Odnosząc się do wysokości żądanego zadośćuczynienia Sąd Okręgowy wyjaśnił, że chociaż wielkość doznanej przez poszkodowanego krzywdy jest niewymierna i nie ma możliwości określenia w sposób dokładnie odpowiadający rzeczywistości zadośćuczynienia, to jednak jego wysokość musi też odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Zadośćuczynienie powinno uwzględniać okoliczności konkretnej sprawy i stanowić pewną rekompensatę, ale jednocześnie winno być utrzymane w rozsądnych granicach. Biorąc pod uwagę rozmiar i intensywność doznanej przez powoda krzywdy, zakres i stopień negatywnych dla niego konsekwencji wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, oraz to, że powód w Zakładzie Karnym w (...) przebywał przez ponad trzy lata, w tym przez pół roku w celach nie spełniających warunków 3m² na jednego osadzonego, a dodatkowo w celach niewyremontowanych Sąd Okręgowy uznał, iż zadośćuczynienie pieniężne w kwocie 350.000zł za krzywdy doznane przez cały okres pobytu w tej jednostce, jest zdecydowanie wygórowane i dlatego powództwo ponad kwotę 2.000zł oddalił. Sąd pierwszej instancji zasądził od pozwanego taką kwotę, gdyż nie może być ona symboliczna, musi mieć kompensacyjny charakter oraz spełniać funkcję represyjną wobec sprawcy naruszenia. Jej wysokość musi mieć charakter indywidualny, zatem niedopuszczalne jest stosowanie jakichś przeciętnych kwot czy taryf. Zdaniem Sądu Okręgowego zasądzona kwota utrzymuje się w rozsądnych granicach, gdyż jest adekwatna do rozmiaru i intensywności krzywdy doznanej przez powoda, odpowiada aktualnym warunkom oraz przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Ponadto Sąd Okręgowy wziął także pod uwagę rodzaj naruszonego dobra osobistego i zakres dolegliwości. W tym względzie znaczenie miała okoliczność, iż powód był osadzony w zakładzie karnym typu półotwartego, a zatem przez znaczną część dnia (od 8⁰⁰ do 18⁰⁰) mógł swobodnie poruszać się po terenie zakładu, nie będąc zobowiązany do stałego przebywania w celi, gdzie panowało nadmierne zagęszczenie osób. Powód przez znaczną część okresu osadzenia w tej jednostce był także zatrudniony.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, powód nie wykazał natomiast żadnym dowodem, że została mu wyrządzona szkoda bądź krzywda w związku z niewłaściwą jakością posiłków, niewystarczającym zaopatrzeniem w środki czystości czy też poprzez stosownie wobec niego kar dyscyplinarnych, tym bardziej, że nie odwoływał się od decyzji o ich wymierzeniu.

Orzeczenie o odsetkach Sąd Okręgowy oparł na art. 481 § 1 i 2 k.c. zasądzając je od dnia wydania wyroku. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., wyrażającego zasadę słuszności w orzekaniu o kosztach, stanowiącej wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art.113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zmianami) w zw. z art.102 k.p.c..

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony przez obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części, w jakiej jego powództwo zostało oddalone, zarzucając:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 442¹ § 1 i 3 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż dochodzone przez powoda roszczenie winno zostać ograniczone wyłącznie do czasokresu jego osadzenia w Zakładzie Karnym w (...) tj. od 27 czerwca 2009 r. do 11 lipca 2012 r., uznając poprzedzające ten okres roszczenia za przedawnione;

b) art. 5 k.c. w zw. z art. 117 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sprawie, chociaż podniesienie zarzutu przedawnienia stoi w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego;

c) art. 448 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na zasądzeniu na rzecz powoda zadośćuczynienia, którego wysokość nie jest adekwatna do okoliczności sprawy;

2) naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. i art. 258 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. poprzez oddalenie przez Sąd Okręgowy dowodu wnioskowanego przez powoda w postaci przesłuchania świadka P. G., co miało wpływ na ustalenia poczynione w sprawie i skutkowało nierozpoznaniem istoty sprawy;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego i nieuwzględnienie okoliczności, że powód po opuszczeniu zakładu karnego podjął leczenie psychiatryczne, co winno się przełożyć na wysokość zasądzonego zadośćuczynienia.

W związku z powyższymi zarzutami powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu na jego rzecz ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Pozwany zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo i sformułował następujące zarzuty:

1) błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na:

- przyjęciu, iż powód był osadzony w warunkach naruszających jego godność tj. w przeludnieniu (przez okres 6 miesięcy), gdy faktyczny okres przebywania powoda w celach niezapewniających powierzchni 3m² na osobę przebiegał w zgodzie z treścią art. 248 k. k. w. i miał charakter tymczasowy
- przyjęciu, że warunki socjalno-bytowe były niewłaściwe i wywoływały dolegliwości ponad miarę wynikającą z charakteru kary izolacyjnej, co nie wynikało ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego

2) naruszenia prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, co miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, polegające na:

- wyciągnięciu wniosków sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym tzn. na przyznaniu, że cele mieszkalne na terenie Zakładu Karnego w (...), w których powód przebywał, były wyposażone w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy, ich stan nie budził zastrzeżeń, pomieszczenia podlegały systematycznym konserwacjom, przeglądów kominiarskim, a toalety i łazienki były w odpowiednim stanie technicznym, a jednocześnie na zaprzeczeniu tymże okolicznościom w rozważaniach prawnych Sądu i wyciągnięciu przez Sąd Okręgowy nieprawidłowych wniosków z zebranego w sprawie materiału dowodowego
- uwzględnieniu przy analizie warunków odbywania kary pozbawienia wolności w zakładzie Karnym w (...) jedynie wyjaśnień powoda oraz zeznań świadków J. Z., B. F. oraz M. S. i pominięciu zeznań świadków G. J. oraz K. B., którzy nie mieli zastrzeżeń do tychże warunków, a także na braku wyjaśnienia, dlaczego zeznania świadków zeznających na korzyść powoda były dla Sądu Okręgowego bardziej wiarygodne od zeznań pozostałych świadków

3) naruszenia prawa materialnego tj. art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez stwierdzenie, iż wskutek tymczasowego osadzenia powoda w celach niezapewniających normy 3m² na osobę tudzież z uwagi na nieodpowiednie warunki socjalno-bytowe w Zakładzie Karnym w (...) doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci godności, podczas gdy powód krzywdy takiej w ogóle nie poniósł, a ponadto poprzez przyjęcie, że działanie Skarbu Państwa było bezprawne, mimo iż mieściło się w granicach obowiązujących przepisów.

Wobec powyższego pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu za obie instancje ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje zawierają zarzuty naruszenia zarówno prawa procesowego, jak również materialnego, które się zązębiają, dlatego też należy się odnieść do nich łącznie.

W pierwszej kolejności należy poddać analizie zarzuty naruszenia prawa procesowego, ponieważ ewentualne uchybienia w tym zakresie mogą się przełożyć na prawidłowość ustaleń faktycznych stanowiących podstawę orzekania o żądaniu pozwu. Natomiast odniesienie się do zarzutów naruszenia prawa materialnego jest możliwe po uprzednim niewadliwym ustaleniu stanu faktycznego.

Na wstępie rację należy przyznać pozwanemu, że pisemne motywy wydanego orzeczenia są wewnętrznie sprzeczne w zakresie ustaleń i rozważań warunków bytowych panujących w Zakładzie Karnym w (...). Sąd odwoławczy jest jednak sądem merytorycznym, co obliguje go nie tylko do kontroli ustaleń dokonanych przez Sąd pierwszej instancji, ale także do czynienia własnych ustaleń w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w toku procesu. W rozpoznawanej sprawie przeprowadzone dowody dają podstawę do ustalenia, że stan techniczny cel i toalet był zły, co wynika nie tylko z zeznań świadków i samego powoda, ale znajduje także odzwierciedlenie w protokołach wizytacyjnych sędziego penitencjarnego. Świadek G. J. zeznał, że w „warunki w (...) nie były za bardzo przyjemne do siedzenia, w salach siedziało po 14 osób”. Podał, że okna w celach nie były szczelne, występował grzyb (bo pawilony były stare), odpadał tynk z sufitu. Według świadka na 180 osób były cztery ubikacje, co wymuszało pośpiech w korzystaniu z toalety. Zeznania o zbieżnej treści złożył też świadek B. F. i M. S.. Sędzia penitencjarny w sprawozdaniu z wizytacji przeprowadzonej we wrześniu 2010 r. wskazał, że stan cel jest zróżnicowany, tym niemniej powłoki lakiernicze i tynki niektórych cel wymagają renowacji. Ponadto zwrócił uwagę, że łazienki i sanitariaty często nie odpowiadają już aktualnym standardom cywilizacyjnym, jako że są nadmiernie zużyte i niekompletnie wyposażone, gdyż brakuje sprawnych kabin prysznicowych i wentylacji (k.153 akt). Nie ma podstaw do kwestionowania prawdziwości spostrzeżeń sędziego wizytatora, z którymi pozostają spójne relacje świadków i powoda. Wobec powyższego ustalenia Sądu pierwszej instancji należało skorygować w tej części, w jakiej odnosiły się do stanu technicznego cel, łazienek i toalet w Zakładzie Karnym w (...). Z zebranego materiału wynika, że część cel wymagała odnowienia ścian, występowała wilgoć i grzyb na ścianach, odpadał tynk z sufitu, a okna były nieszczelne. Zarówno toalety, jak również łazienki były częściowo niesprawne, nadmiernie zużyte. Pozostałe ustalenia Sądu Okręgowego znajdują oparcie w trafnie ocenionym materiale dowodowym, która to ocena odpowiada kryteriom wskazanym w art. 233 § 1 k.p.c.. Równocześnie należy wskazać, że powód nie wykazał, aby doszło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci zdrowia. Fakt odbycia wizyty u lekarza psychiatry i przyjmowanie leku uspokajająco-nasennego nie świadczy, iż powód doznał uszczerbku na zdrowiu w związku z warunkami panującymi w placówkach penitencjarnych, w jakich przebywał. Znamienne jest, że powód w trakcie przesłuchania nie potrafił sprecyzować, jakie jego dobra osobiste zostały naruszone i nie zgłaszał żadnych dolegliwości zdrowotnych. Za nietrafny przyjdzie uznać zarzut powoda naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 258 k.p.c. poprzez uchylenie postanowienia dowodowego obejmującego przesłuchanie świadka P. G.. Pełnomocnik powoda zgłosił w tym zakresie zastrzeżenie do protokołu w trybie art. 162 k.p.c.. Należy podzielić ocenę Sądu pierwszej instancji, że przeprowadzenie dowodu z zeznań tego świadka nie było już konieczne, a to wobec dostatecznego wyjaśnienia istotnych okoliczności w oparciu o inne dowody. Z tej przyczyny uzasadnione było uchylenie postanowienia dowodowego i pominięcie tego dowodu zgodnie z art. 217 § 3 k.p.c.. Przeprowadzenie wskazanego dowodu w istocie prowadziłoby jedynie do zwłoki w rozstrzygnięciu sprawy. Wypada podnieść, że Sąd wezwany nie wykonał zleconej mu czynności i nie przeprowadził dowodu z przesłuchania P. G., gdyż nie ustalono miejsca jego pobytu (co uniemożliwiło doprowadzenie go do Sądu przez policję). Zupełnie chybiony jest zarzut, iż na skutek zaniechania przeprowadzenia tego dowodu nie doszło do rozpoznania istoty sprawy. Powód domagał się zadośćuczynienia w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych poprzez niezapewnienie mu właściwych, humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności i takie też żądanie (z uwzględnieniem wskazanej podstawy faktycznej) zostało rozpoznane przez Sąd pierwszej instancji. Zatem brak uzasadnionych podstaw do twierdzenia, że istota sprawy nie została rozpoznana.

Zasadne było także w rozpoznawanej sprawie ograniczenie ustaleń do okresu 3 lat poprzedzających wniesienie pozwu z uwagi na podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia części roszczeń. Na podzielenie zasługuje stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż roszczenia powoda uległy przedawnieniu w tej w części, w jakiej wynikały z naruszeń pozostających w związku z pobytami w placówkach penitencjarnych w okresie wcześniejszym niż 3 lata przed wniesieniem pozwu. W sprawie w ogóle nie wykazano, aby powód doznał uszczerbku na zdrowiu w związku z warunkami panującymi w placówkach penitencjarnych, w których przebywał. Zatem chybione jest twierdzenie

o wadliwym przyjęciu przez Sąd Okręgowy początku biegu terminu przedawnienia roszczeń powoda. Zgodnie z dyspozycją zarówno art. 442. § 1 k.c., jak również obowiązującego obecnie art. 442¹ §1 k.c. (mającego zastosowanie do roszczeń powstałych w związku ze zdarzeniami mającymi miejsce po 10 sierpnia 2007 r.), roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym podlega ogólnym regułom przedawnienia ustanowionym w przepisach art. 117 i n. k.c., z modyfikacjami określonymi w art. 442 k.c. (art. 442¹ k.c.), przy czym przepisy te regulują przedawnienie wszelkich roszczeń majątkowych w zakresie odpowiedzialności deliktowej, a więc roszczeń o naprawienie szkody majątkowej oraz roszczeń o pieniądze zadośćuczynienie krzywdzie. Zgodnie z przywołanym wyżej przepisem termin przedawnienia biegnie od dnia, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Powód każdego dnia miał świadomość tego, w jakich warunkach przebywa i kto odpowiada za ten stan rzeczy. Trafnie zwrócił Sąd pierwszej instancji uwagę, że powszechna jest wiedza osób osadzonych o możliwości dochodzenia swoich roszczeń mających źródło w warunkach panujących w placówkach penitencjarnych na drodze sądowej. Wbrew twierdzeniom podniesionym w apelacji powoda, nie ma przekonujących argumentów za przyjęciem, iż podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia w okolicznościach sprawy jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Okoliczność, że ugruntowana praktyka orzecznicza w tego rodzaju sprawach została wypracowana w okresie ostatnich paru lat nie przemawia za nieuwzględnieniem zarzutu przedawnienia. Zatem wobec braku szczególnych przesłanek nie było podstaw do zastosowania w rozpoznawanej sprawie art. 5 k.c..

Ustalenia faktyczne poczynione w sprawie prowadzą do wniosku, że doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci godności na skutek niezapewnienia mu właściwych warunków w czasie osadzenia w Zakładzie Karnym w (...). Przez okres ok. 6 miesięcy przebywał on bowiem w warunkach przeludnienia, a uciążliwości z tym związane skumulowały się z trudnymi warunkami bytowymi z uwagi na zły stan techniczny cel, toalet i łaźni. Przytoczone przez pozwanego unormowania zezwalały na czasowe umieszczenie osób osadzonych w warunkach, w jakich nie było dochowane minimum powierzchni na jedną osobę. Tym niemniej w okresie przed 5 grudnia 2009 r. stan ten był w istocie permanentny, pomimo niekorzystnych zjawisk, jakie były skutkiem przeludnienia. Na podzielenie zasługującej w tej mierze obszerne rozważania Sądu Okręgowego prowadzące do wniosku, iż w okolicznościach sprawy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a wobec nieobalenia domniemania bezprawności naruszenia, zasadne było udzielenie powodowi ochrony poprzez zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia. Tym samym nie ma potrzeby ich powtarzania. Żądanie powoda było zatem co do zasady usprawiedliwione w świetle art. 24 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 448 k.c.. Dochodzone zadośćuczynienie było jednak wygórowane. Nie można tracić z pola widzenia, że Zakład Karny w (...) jest jednostką typu półotwartego, co oznacza możliwość przebywania skazanych w ciągu dnia poza celami, poruszania się po terenie jednostki, dzięki czemu znacząco były złagodzone uciążliwości wynikające z przeludnienia w celach. Nie ma jednak racji pozwany twierdząc, że sytuacja powoda kształtowała się jeszcze korzystniej, gdyż pracował poza zakładem. Otóż w tamtym okresie powód nie był jeszcze zatrudniony. Przy określeniu wysokości odpowiedniego zadośćuczynienia należało uwzględnić także postawę pozwanego i podejmowane przez niego działania mające przeciwdziałać niekorzystnym zjawiskom. Sam powód przyznał, iż w miarę upływu czasu stan osobowy cel ulegał zmniejszeniu. Przeludnienie przestało być zjawiskiem permanentnym. Poza tym były podejmowane prace remontowe mające na celu poprawę warunków sanitarnych i stanu technicznego cel. Działania te zmierzały do stworzenia odpowiednich warunków, gwarantujących poszanowanie dóbr osobistych osób osadzonych. Oczywistym jest, iż pobyt w zakładzie karnym wiąże się z pewnymi ograniczeniami i dolegliwościami, a warunki mogą odbiegać od oczekiwań osób osadzonych. Nie mogą one jednak być odbierane jako naruszające dobra jednostki, jeżeli nie są niehumanitarne i nie mają na celu poniżenia osoby osadzonej. Wobec powyższego należy zgodzić się z oceną Sądu Okręgowego, że kwota 2.000 złotych stanowi odpowiednie zadośćuczynienie, a tym samym nie było podstaw do korekty wyroku ani zgodnie z wnioskiem powoda, ani pozwanego.

Reasumując należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy zastosował właściwe normy prawa materialnego i dokonał ich prawidłowej wykładni, co czyni niezasadnym zarzuty naruszenia prawa materialnego. W związku z powyższymi

ustaleniami i rozważaniami apelacje obu stron, jako niezasadne, podlegały oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.. O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono w oparciu o art. 100 zd. drugie k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., ponieważ strona pozwana uległa jedynie co do nieznaczącej części roszczenia w porównaniu do wysokości kwoty dochodzonej przez powoda. W ocenie Sądu odwoławczego w rozpoznawanej sprawie nie zachodził szczególnie uzasadniony wypadek, dający podstawę do zastosowania zasady słuszności (art. 102 k.p.c.) przy rozstrzygnięciu o kosztach. Powód znając motywy, jakimi kierował się Sąd pierwszej instancji, zdecydował się na poddanie tego orzeczenia kontroli instancyjnego, do czego oczywiście był uprawniony, tym niemniej powinien był się liczyć z obowiązkiem poniesienia kosztów przeciwnika procesowego, jakie w ten sposób wygeneruje. Ponadto przyznano pełnomocnikowi powoda wynagrodzenie z tytułu pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym w oparciu o § 19 i 20 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 i § 11 ust. 1 pkt. 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348; zm.: Dz. U. z 2003 r. Nr 97, poz. 887, Nr 212, poz. 2073; z 2005 r. Nr 41, poz. 392, Nr 219, poz. 1872).